

MAJA  
OSTASZEWSKA

MARCIN  
DOROCINSKI

IZABELA  
KUNA

ADAM  
WORONOWICZ

# TESCIOWIE



W KINACH OD 10 WRZEŚNIA

MATERIAŁY PRASOWE - MATERIAŁY PRASOWE - MATERIAŁY PRASOWE



## OPIS

Szalona komedia o tym, co się może wydarzyć, gdy puszczają nerwy.

Czy wesele po odwołanym ślubie to przepis na katastrofę? Owszem. I to jaką! Dwie rodziny różni wszystko – pochodzenie, status, zawartość portfela, gust. Rodzice pana młodego i panny młodej początkowo są w szoku. Co takiego się stało? Kto zawinił? Co z weselem? Czy witać gości? Grać muzykę? Polewać wódkę? Kto pokroi tort? Od słowa do słowa uprzejme uśmiechy zamieniają się w publiczne pranie brudów. Aż wreszcie wybucha prawdziwa bomba... A tymczasem wesele rozkręca się w szaloną imprezę. I nikomu nie przeszkadza brak młodej pary.



# KUBA MICHALCZUK

reżyser



FOT. MACIEJ NOWAK

Do tej pory realizował projekty w branży reklamowej. Produkcja Akson Studio będzie jego debiutem fabularnym.

Dotychczasowe realizacje:  
<https://vimeo.com/kubamichalczuk>

## Co zainteresowało Cię w projekcie?

Gdy zacząłem czytać scenariusz, każda kolejna strona wciągała coraz bardziej i nie pozwalała się oderwać. Śmieszne i intrygujące postaci, narastające w lawinowym tempie konflikty i tajemnica nieudanego ślubu sprawiały, że już na poziomie scenariusza bawiłem się świetnie. Mając w głowie naszą niesamowitą obsadę, od razu wizualizowałem sobie gęste od słownych szermierek sceny. Dodatkowo skromna fabuła dla mnie jako reżysera była bardzo dużym wyzwaniem kreatywnym, które stało się zarazem największą motywacją do znalezienia wyjątkowej formy i dopracowania historii w najmniejszych detalach. Nie jest to kolejna komedia romantyczna, ale błyskotliwa obserwacja społeczna. W tym filmie śmiejemy się z nas samych, tak jak w kultowych komediach, które jako widzowie wszyscy kochamy.

## Czy jest coś takiego jak „klasyczne polskie wesele” i jak to się ma do filmowego, które pokazujesz?

W tym filmie zależało mi na uniwersalności. Chciałem, aby wesele było tak samo czytelne dla naszych rodaków, jak i dla widzów na całym świecie. Dlatego kostiumowo, muzycznie i obrazkowo świadomie nie chcieliśmy tego umiejscawiać w „typowej Polsce”. Szczególnie że jest to historia dwóch imprez. Z jednej strony świetnej imprezy weselnej, na której goście bawią się w najlepsze, a z drugiej dramatu i wielkiej potyczki dziejącej się równolegle na zapleczu, między rodzicami pary młodej. Kontrast wojny

i dobrej zabawy przeplata tu się w każdej scenie. Jest to oś narracji całego filmu, która wywołuje uśmiech za każdym razem, gdy te dwa żywioły na siebie wpadają.

## Na planie pracowałeś z fantastyczną obsadą. Jak ta współpraca wpłynęła na film?

Debiutując, nie mogłem sobie wymarzyć lepszej obsady. Aktorzy tworzą tu niezwykle kreacje. Ich niesamowity popis aktorski zachwycił z każdą kolejną sceną jeszcze bardziej. Widzom mogę obiecać, że nie widzieli naszej czwórki w takich kreacjach. Ich wkład był nieoceniony. Zależało mi, aby na próbach pogłębić każdą z postaci, dodać im jeszcze więcej detalu. Szlifowaliśmy wspólnie sceny i dialogi, tak aby finalnie stworzyć film, którego dawno w Polsce nie było.

## Czym się inspirowałeś, pracując nad „Teściami”?

O tym mógłbym pewnie napisać książkę. Nie było konkretnego filmu, którym się inspirowałem, myśląc o „Teściach”. Z Michałem Englertem podjęliśmy dość radykalne decyzje, aby zbudować oryginalną historię i formę idealną dla tej potyczki. Dlatego między innymi cały pierwszy akt jest zamknięty w 16-minutowym mastershocie, co chyba w polskim kinie nie miało bardzo dawno lub nigdy miejsca. Film obfituje w długie mastershotty, dzięki czemu widz jest niezwykle blisko postaci, wczuwając się w ich emocje. Wspólnie z operatorem mieliśmy kilkanaście tytułów, o których rozmawialiśmy przed zdjęciami. Od filmów Tarantino przez Sorrentino, Iñárritu po Paula Thomasa Andersona. Największą jednak inspiracją w preprodukcji i podczas zdjęć byli genialni aktorzy.

## Jak doświadczenie reklamowe pomogło Ci w pracy przy filmie?

Kręcenie reklam i filmu to dwa światy. Jednak fakt, że mam za sobą realizację kilkuset reklam, sprawia, że praca nad debiutanckim filmem była o wiele prostsza. Przez lata w reklamie nauczyłem się, jak tworzyć jakościowe historie. Jak prowadzić proces preprodukcji tak, aby na zdjęciach nic mnie nie zaskakiwało – ja sam mogę wtedy skupić się na szlifowaniu emocji. Finalnie i w reklamie, i w filmie używamy tych samych narzędzi i współpracujemy z tymi samymi ludźmi. Większa część ekipy to ludzie, którzy pracowali ze mną od lat, dlatego rozumieliśmy się bez słów. Dla mnie największa zmiana to praca ze świetnymi aktorami, którzy bardzo dużo wnosili w proces budowania postaci. Gdyby nie te setki krótkich historii, które mogłem tworzyć przez lata z różnymi wspaniałymi, kreatywnymi ludźmi, którzy nauczyli mnie radzenia sobie z kreatywnymi wyzwaniami, ten film by tak nie wyglądał.

## Komu poleciłbyś seans „Teściów”?

Zabrzmi to jak klisza, ale zdecydowanie każdemu. Jest to film, na którym będziecie się dobrze bawić.



## Rodzice pana młodego

### ANDRZEJ Marcin Dorociński

Na pierwszy rzut oka bez wysiłku zachowuje klasę w podbramkowej sytuacji, potrafi zarządzać, działając pod presją, nawet w trudnych okolicznościach. Okazuje się jednak, że nawet rasowy biznesmen czasem też musi pobrudzić ręce.

### MAŁGORZATA Maja Ostaszewska

Prezentuje się perfekcyjnie w drogich i idealnie dobranych ubraniach. Mocno pilnuje się, by zachować pozory dobrego wychowania, jednak od słowa do słowa wychodzi z niej prawdziwa natura, a język jej wypowiedzi, mówiąc delikatnie, przestaje być wysublimowany.

## Rodzice panny młodej

### WANDA Iza Kuna

Choć pochodzi z małego miasteczka i nie ma zaplecza w postaci finansów i wykształcenia, to ma swoją dumę. I swoje zdanie na każdy temat, które z czasem coraz chętniej i coraz głośniejsze wygłasza.

### TADEUSZ Adam Woronowicz

Do konfliktów podchodzi w polubowny sposób, raczej tonując bardziej bojową żonę. Nie kryje emocji. Kolejne kieliszki wódki coraz bardziej rozwiązują mu język, a szczerość w jego wykonaniu rzadko kiedy wypada wykwinąć.





## AKTORZY O FILMIE

### Marcin Dorociński

Punktem wyjścia przy każdym projekcie jest dla mnie scenariusz. W przypadku „Teściów” pierwowzorem literackim była sztuka Marka Modzelewskiego pt. „Wstyd”. To świetny, iskrzący humorem komediodramat z fantastycznie napisanymi postaciami. Marek dokonał adaptacji „Wstydu” na język filmu i tak powstał scenariusz do „Teściów”. To znakomity tekst, zatem nie miałem żadnych wątpliwości po jego lekturze. Dodatkowo bardzo lubię pracować z debutantami, Kuba Michalczuk jest obiecującym młodym reżyserem i współpraca z nim była świetną przestrzenią do wymiany energii. Za zdjęcia odpowiadał Michał Englert – klasa sama w sobie i jeden z najlepszych europejskich operatorów. Czekałem również na ekranowe spotkanie z Izą Kuną – to wspaniała aktorka i koleżanka, która w końcu będzie mogła zagrać główną rolę na srebrnym ekranie. Bardzo jej kibicuję, myślę, że rozbije bank.

Bardzo cenię wszystkich aktorów zaproszonych do pracy przy „Teściach” – z większością miałem już przyjemność pracować i zawsze miło się z nimi spotkać ponownie. Na planie panowała dobra atmosfera, mieliśmy komfort spotykania się na próbach przed rozpoczęciem zdjęć, zatem byliśmy zgrani i przygotowani. W „Teściach” szczególnie soczysty jest drugi plan – genialnie obsadzone są wszystkie ciotki i wujkowie, są przeżabawni.

Nie jestem antropologiem ani socjologiem, nie bywam również tak często na weselach, by wypowiadać się na ich temat. Na pewno funkcjonują jakieś mity i stereotypy na temat wesel, jak ze wszystkim w życiu, ale jestem przekonany, że wesela bywają różne. Jakie jest wesele w „Teściach”, niech widzowie przekonają się sami – na pewno będzie dużo śmiechu, ale też chwila refleksji. Gorąco zapraszam do kin! Film polecam wszystkim! „Teściowie” to rozrywka na poziomie. Komedia, która nie obraża widza, a i daje do myślenia.





FOT. MICHAŁ CHOJNACKI

## AKTORZY O FILMIE

### Adam Woronowicz

W projekcie najbardziej zainteresowali mnie moi koledzy, z którymi miałem okazję wystąpić, czyli Maja Ostaszewska, Iza Kuna i Marcin Dorociński. Tekst Marka Modzelewskiego był mi wcześniej troszeczkę znany – wprawdzie nie byłem na nim w teatrze, ale wiedziałem o nim i wydał mi się na tyle intrygujący, że byłem ciekaw, co by było, gdyby udało się go opowiedzieć obrazem filmowym. Na ile jest to nośne, na ile jest to „tu i teraz”.

Na etapie przygotowań do filmu dużo dały nam próby, których jak na polskie realia, przy gęstości kalendarzy różnych twórców, było sporo. Dużo rzeczy zaczęło się wtedy wyjaśniać. Bardzo wyraźny był też pomysł operatora Michała Englerta, zaakceptowany przez Kubę, na sposób opowiedzenia tej historii. Wiedzieliśmy, że będziemy ope-

rować bardzo szerokimi, długimi ujęciami, które będą opowiadały praktycznie całą scenę. Mieliśmy jedną scenę, która miała kilkanaście stron. Trzeba wtedy zapamiętać nie tylko swoje kwestie, ale też kwestie partnerów, i zgrać tempa tak, żeby wszystko działo się w sposób naturalny. To nie lada wysiłek i wymaga to skupienia od wszystkich. Ważne jest też to, co się dzieje z tyłu, za nami, w trakcie ujęcia. Wszystko poprzedzały długie próby, szlifowanie, próby kamerowe i potem jedno, drugie, trzecie, czwarte ujęcie. Ale miejsce było piękne – hotel Polonia, zamknięty z racji pandemii. To były komfortowe warunki – na żadnej hali nie zbudowalibyśmy takiej scenografii. Kuchnie, pokoje, sale balowe – wszystko było na miejscu.

„Teściowie” to film, który jest na tyle ciekawy i intrygujący, jest tam tyle zwrotów akcji i sytuacji, które zaskakują, że myślę, że fajnie by było go obejrzyć i na pewno nie będzie to zmarnowany wieczór. Na pewno jest to film o nas. Myślę, że pokazuje moment, gdy pewne rzeczy się w nas otwierają i mówimy wprost. I zdarza się to pod każdą szerokością geograficzną.



FOT. MICHAŁ CHOJNACKI





FOT. MICHAŁ CHOJNACKI

## AKTORZY O FILMIE

### Maja Ostaszewska

W pierwszym momencie zainteresował mnie świetny scenariusz oparty na sztuce Marka Modzelewskiego „Wstyd”, którą znałam. To wyjątkowy tekst – niesie ze sobą możliwość zagrania niezwykle ciekawych, złożonych ról. Jest błyskotliwy, dowcipny i zarazem bardzo krytyczny. Pokazuje w lekki sposób całą masę naszych przywar, kompleksów, uprzedzeń, pazerności, hipokryzji, poczucia wyższości. Wszystko to jest zawoalowane, rzeczywistość i relacje są pozornie idealne. Do czasu...

Bardzo ważna była też dla mnie obsada tego filmu. Wspaniała. Tekst jest napisany jak kwartet. Niezbędne było, żebyśmy wszyscy się rozumieli. Czuli tę konwencję, rytm. W tym składzie było to gwarantowane. Reżysera byłam ciekawa – to jego debiut, ale od pierwszego spotkania bardzo interesująco mówił o swojej koncepcji opowiedzenia tej historii. Do projektu zaprosił mnie producent, z którym pracowałam już wielokrotnie. Zawsze spotkanie z Michałem Kwiecińskim i Akson Studio było dla mnie bardzo owocne, dobrze się rozumiemy. A kiedy

dowiedziałam się, że jest pomysł na to, by zdjęcia do filmu robił Michał Englert, wiedziałam, że to dodatkowa gwarancja bardzo wysokiego poziomu.

Praca na planie wyglądała wspaniale! Taki kameralny projekt był idealny na pandemiczny czas. Dawał poczucie bezpieczeństwa, bo byliśmy w swoim małym gronie. Dał nam też dużo radości. Materiał szalenie atrakcyjny, ale jednocześnie wymagający ogromnego skupienia. Byliśmy bardzo zgrani. Przygotowani niemal jak do spektaklu teatralnego. Często ujęcia trwały po dwadzieścia minut ciągłego, błyskotliwego dialogu z jednoczesnym przemieszczaniem się między salami, piętrami hotelu. Bardzo precyzyjna praca kamery. Byliśmy jak drużyna sportowa, która wspiera się nawzajem i czuje odpowiedzialność za każdy kolejny ruch – swój i partnerki czy partnera. Frajda i adrenalina. Z zachwytem patrzyłam na kreacje moich kolegów. Do tego my się lubimy. Bardzo wspierałyśmy się z Izą Kuną i chłopakami. To był cudny czas, wspaniała ekipa i niezapomniany projekt. Dał nam ukojenie, radość i szansę zanurzenia się w ciekawe tematy we wspaniałej atmosferze. Mam wielką nadzieję, że widzom także przyniesie dużo radości.

Film poleciłabym każdemu. Jest bardzo pięknie zrobiony. Niesamowicie śmieszny i mądry zarazem. Inteligentnie opowiada o relacjach, interesowności, kompleksach, lęku przed wstydem. Pokazuje, że najbardziej paskudny bohater może być wzruszający, a ktoś, kto – wydawało się – ma klasę, zachowuje się niedopuszczalnie. To mądre, zaskakujące kino. Zrobione lekko, co jest jego dużym atutem. No i oczywiście nie wypada mówić mi o sobie, ale bardzo polecam ze względu na fantastyczne kreacje moich kolegów.





## AKTORZY O FILMIE

### Izabela Kuna

W projekcie zainteresował mnie genialny scenariusz Marka Modzelewskiego, wspaniała obsada, reżyser Kuba Michalczuk, operator Michał Englert i ekipa, wymarzona. Cenię sobie bardzo współpracę z moimi kolegami, z Mają, Marcinem i Adasiem, ponieważ są wspaniałymi ludźmi i wielkimi aktorami.

„Teściów” polecam wszystkim, bo każdy był kiedyś na weselu albo niedługo będzie. Warto to przeżyć jeszcze raz. Polskie wesele – czy to w wielkim mieście, czy na wsi – to tradycja, z którą jeszcze nikt nie wygrał. Zawsze na koniec lecą te same piosenki, ktoś komuś daje w twarz, ktoś kogoś przestaje kochać albo tańczy pierwszy raz w życiu. Zawsze komuś uderza do głowy szajba.





## NOTKA O PRODUCENCIE I NEXT FILM

### Akson Studio

W projekcie zainteresował mnie genialny scenariusz Marka Modzelewskiego, wspaniała obsada, reżyser Kuba Michalczyk, operator Michał Englert i ekipa, wymarzona. Cenię sobie bardzo współpracę z moimi kolegami, z Mają, Marcinem i Adasie AKSON STUDIO

Akson Studio powstało w 1992 roku. Obecnie jest jednym z czołowych domów produkcyjnych w Polsce. Poza dziesiątkami reklam, programów, filmów dokumentalnych i spektakli telewizyjnych przez 30 lat z sukcesem wyprodukowało blisko 100 filmów i seriali. Pośród nich znalazły się takie dzieła jak nominowany do Oscara „Katyń” (reż. Andrzej Wajda) czy jedna z największych produkcji w historii polskiej kinematografii „Miasto 44” (reż. Jan Komasa). Wśród ostatnich dokonań znalazły się głośne filmy wybitnych młodych twórców takie jak „Atak paniki” (reż. Paweł Maśłona), „Jak najdalej stąd” (reż. Piotr Domalewski), „W lesie dziś nie zaśnie nikt” (reż. Bartosz M. Kowalski) oraz serial „Sexify” (reż. Piotr Domalewski & Kalina Alabrudzińska).

### next FILM

NEXT FILM to firma należąca do grupy Helios, która zajmuje się produkcją i dystrybucją filmową. NEXT FILM nie boi się sięgać po tematy kontrowersyjne, po produkcje, które zmuszają do refleksji i wywołują społeczną debatę. Firma wprowadziła do kin najgłośniejsze tytuły ostatnich lat, takie jak: „Plan B” (reż. Kinga Dębska), „Twój Vincent” (reż. Dorota Kobiela, Hugh Welchman), „Kamerdyner” (reż. Filip Bajon), „Miszmasz czyli Kogel Mogel 3” (reż. Kordian Piwowarski), „Underdog” (reż. Maciej Kawulski), „Stodki koniec dnia” (reż. Jacek Borcuch), „Piłsudski” (reż. Michał Rosa), „Ikar. Legenda Mietka Kosza” (reż. Maciej Pieprzyca), „Ukryta gra” (reż. Łukasz Kośmicki), „Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa” (reż. Maciej Kawulski), „365 dni” (reż. Barbara Białowas, Tomasz Mandes), „Tarapaty 2” (reż. Marta Karwowska) czy „Czarna owca” (reż. Aleksander Pietrzak).

Wśród zapowiedzi NEXT FILM znajdują się takie tytuły jak: „Bo we mnie jest seks” (reż. Katarzyna Klimkiewicz), „Fucking Bornholm” (reż. Anna Kazejak), „Chłopi” (reż. Dorota Kobiela) oraz produkcja własna – „Johnny. Sztuka przytulania” (reż. Daniel Jaroszek).

# TESCIOWIE

|                                 |                                                                    |
|---------------------------------|--------------------------------------------------------------------|
| PREMIERA:                       | 10.09.2021                                                         |
| CZAS TRWANIA:                   | 81 MINUT                                                           |
| OBSADA:                         | MAJA OSTASZEWSKA, MARCIN DOROCIŃSKI, IZABELA KUNA, ADAM WORONOWICZ |
| REŻYSERIA:                      | KUBA MICHALCZUK                                                    |
| SCENARIUSZ:                     | MAREK MODZELEWSKI                                                  |
| ZDJĘCIA:                        | MICHAŁ ENGLERT PSC                                                 |
| SCENOGRAFIA I DEKORACJA WNETRZ: | MARTA ZAJĄC, JAKUB ZWOLAK                                          |
| MONTAŻ:                         | WOJCIECH WŁODARSKI PSM                                             |
| KOSTIUMY:                       | KATARZYNA LEWIŃSKA                                                 |
| CHARAKTERYZACJA:                | LILIANA GAŁĄZKA, LUDMIŁA KRAWCZYK                                  |
| MUZYKA:                         | JERZY ROGIEWICZ                                                    |
| DŹWIĘK:                         | BŁAŻEJ KAFARSKI                                                    |
| PRODUCENT WYKONAWCZY:           | MAŁGORZATA FOGEL-GABRYŚ                                            |
| PRODUCENT:                      | MICHAŁ KWIECIŃSKI PRODUKCJA: AKSON STUDIO                          |
| KOPRODUKCJA:                    | NEXT FILM                                                          |
| DYSTRYBUCJA:                    | NEXT FILM                                                          |
| WSPÓŁFINANSOWANIE:              | POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ                                    |

KONTAKT DLA MEDIÓW:

Joanna Jakubik • joanna.jakubik@next-film.pl • tel. 514 793 494

WWW.NEXT-FILM.PL